



Kraków, 23 sierpnia 2025 r.

**Waldemar Żurek**

**Minister Sprawiedliwości**

*Szanowny Panie Ministrze*

na podstawie Wytycznych w zakresie prowadzenia konsultacji publicznych zgodnie z § 36 ust. 1 uchwały nr 190 Rady Ministrów z 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów Stowarzyszenie Votum przedstawiamy Panu Ministrowi Sprawiedliwości:

**- opinię do projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (numer w wykazie prac legislacyjnych Ministra Sprawiedliwości B912).**

Przedstawione uwagi przyczynią się do doskonalenia otoczenia regulacyjnego, dostarczając konkretnych oraz merytorycznych argumentów zespołowi legislacyjnemu w celu kompleksowej oceny wpływu, zwiększenia prawdopodobieństwa osiągnięcia zakładanych celów i zminimalizowania ryzyka wystąpienia negatywnych skutków wprowadzanej regulacji oraz zapewnieniu zasady obiektywności poprzez konsultację rozwiązań z przedstawicielami wszystkich podmiotów, których mogą one dotyczyć.



STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW I APLIKANTÓW KSSiP  
VOTUM

# OPINIA

## Stowarzyszenia Absolwentów i Aplikantów KSSiP VOTUM

do projektu rozporządzenia Ministra  
Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie –  
Regulamin urzędowania sądów powszechnych  
(numer w wykazie prac legislacyjnych Ministra  
Sprawiedliwości B912)

### **Autor:**

dr Przemysław Jadłowski – asesor sądowy

**Kraków, 23 sierpnia 2025 roku**

STOWARZYSZENIE ABSOLWENTÓW I APLIKANTÓW KSSiP VOTUM  
UL. KALWARYJSKA 69/9, 30-504 KRAKÓW  
E-MAIL: KONTAKT@SVOTUM.PL



## Uwagi wstępne

Opiniowany projekt stanowi projekt zmiany rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 334 ze zm., dalej: **r.u.s.p.**). W jego uzasadnieniu, Autor wskazał, że celem zmiany jest przydzielenie spraw sędziom w taki sposób, by proces ten maksymalnie zoptymalizować. Pomimo niewątpliwie prawidłowo zdiagnozowanego celu zmiany r.u.s.p., część spośród proponowanych rozwiązań należy ocenić jednoznacznie krytycznie, jako bądź to wprost naruszające postanowienia ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 334 ze zm., dalej: **p.u.s.p.**), bądź też jako dające duże ryzyko nadużyć przy dokonywaniu przydzielenia spraw.

Rozpocząć należy od uwagi o charakterze ogólnym. Art. 41 § 1 p.u.s.p. określa, że Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Sądownictwa, określi, w drodze rozporządzenia, regulamin wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych określający m.in. szczegółowe zasady przydzielenia spraw. Wymieniony w dalszym ciągu, w poszczególnych, niższych jednostkach redakcyjnych (punktach) katalog spraw mieszczących się w kategorii szczegółowych zasad przydzielenia spraw ma charakter przykładowy, toteż dla określenia, czy przepis rozporządzenia mieści się w zakresie delegacji ustawowej, koniecznym jest nade wszystko określenie, czy stanowi on o szczegółowych zasadach przydzielenia spraw.

Swobodę Ministra Sprawiedliwości w zakresie regulowania szczegółowych zasad przydzielenia spraw ograniczają w pierwszej kolejności wytyczne zawarte w art. 41 § 1 p.u.s.p. *in fine*. Wytyczne te dotyczą materialnego kształtu regulacji, tj. wskazania na pewne rozwiązania i kryteria, którymi kierować się winien organ



wydający rozporządzenie (P. Radzewicz [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2023, s. 326). Wytyczne te, w tym również kryteria, którymi winien kierować się organ wydający rozporządzenie stanowią nie tylko przedmiot kontroli (tj. pozwalają ustalić, czy przepis upoważniający nie narusza art. 92 Konstytucji), ale i wzorzec kontroli (tj. pozwalają ustalić, czy przepis rozporządzenia jest zgodny z przepisem upoważniającym), tym samym, od tego, czy postanowienia rozporządzenia zmierzają do wykonania wytycznych zależy ich konstytucyjność (patrz np. wyrok TK z 17 lipca 2014 r., K 59/13, OTK-A z 2014 r., nr 7, poz. 73, pkt III.1).

Drugim ograniczeniem, które musi wziąć pod rozwagę Minister przy określaniu treści regulacji r.u.s.p. w zakresie szczegółowych zasad przydziału spraw jest treść art. 47a i 47b p.u.s.p., które określają pewne granice ustawowe dla zasad przydziału, statuując i doprecyzowując dwie podstawowe zasady – zasadę losowości składu (art. 47a p.u.s.p.) i zasadę niezmienności składu (art. 47b p.u.s.p.). Od zasad tych, Minister Sprawiedliwości może odejść w treści r.u.s.p. jedynie w zakresie dopuszczalnym w ustawie.

### **Zmiana § 49 ust. 4 (§ 1 pkt 1 Projektu)**

Projektowaną zmianę należy ocenić **pozytywnie**.

W niektórych sądach przyjęta jest praktyka usuwania braków formalnych pism inicjujących postępowania na etapie ich dekretacji, zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału (lub asystenta sędziego, wydanym z upoważnienia Przewodniczącego Wydziału), jeszcze przed wylosowaniem referenta sprawy. O ile zasada przydziału spraw po okresie wstrzymania w kolejności dni wpływu umożliwia nadanie sprawom prawidłowego biegu, wskazane jest, żeby –



w przypadku, gdy braki są usuwane jeszcze przed przydziałem – uwzględnić fakt usuwania braków przy przydziale po zakończonym wstrzymaniu, co pozwoli nadać bieg sprawom, w których nie zaistniały braki formalne przed usunięciem braków w tych z nich, w których braki wystąpiły bez naruszenia postanowień r.u.s.p.

### **Zmiana § 50 ust. 1 i usunięcie § 51 (§ 1 pkt 2 i pkt 3 Projektu)**

Projektowaną zmianę ocenić należy **jednoznacznie negatywnie**, z uwagi na sprzeczność z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 61 poz. 284, dalej: **EKPC**), z art. 47a § 1 p.u.s.p., jak również ryzyko manipulowania składami orzekającymi przez Przewodniczącego Wydziału.

### **Sprzeczność z art. 6 ust. 1 EKPC**

Art. 6 ust. 1 EKPC stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisty i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej.

Wykładnia wskazanego przepisu, w tym również – mającego najbardziej istotne znaczenie z punktu widzenia przedmiotu niniejszej opinii – wymogu ustanowienia sądu ustawą dokonywana była wielokrotnie w orzecznictwie ETPCz.

W omawianym kontekście, należy zwrócić uwagę na wyrok Trybunału w sprawie Sutyagin v. Rosja (wyrok z dnia 3 maja 2011 r., nr skargi 30024/02). W wyroku tym, Trybunał wskazał, że nie jest jego rolą ocena, czy istniały



uzasadnione podstawy do tego, aby organy krajowe przydzieliły sprawę konkretnemu sędziemu lub sądowi, ale przydzielenie sprawy musi być zgodne z artykułem 6 § 1, a w szczególności z wymogami niezależności i bezstronności (§ 187).

Powyższe oznacza, że Konwencja nie przewiduje konkretnego sposobu ustalania składu orzekającego, w szczególności nie statuuje wymogów jego losowości. Przyczyny przydzielenia konkretnej sprawy do referatu konkretnego sędziego powinny być weryfikowalne, przy istnieniu zewnętrznych reguł tego przydzielenia. Za niedopuszczalną należy przyjąć sytuację, w której kształtowanie (zmiana) składu orzekającego jest nieograniczone żadnymi procedurami (patrz P. Rygiel, *Losowy przydział spraw cywilnych w sądzie drugiej instancji*, Przegląd sądowy 2019, nr 2, s. 41).

Przekładając powyższe na grunt projektowanego rozwiązania, wskazać należy, że przepis nie przewiduje żadnych kryteriów, które uwzględniać ma Przewodniczący Wydziału przy wyborze pozostałych – poza referentem – członków składu wieloosobowego. Decyzja Przewodniczącego będzie więc w tym zakresie decyzją zupełnie dowolną i nieweryfikowalną. W szczególności nie będzie możliwe ustalenie, jakie kryteria wzięt pod rozwagę Przewodniczący Wydziału przy wyborze składu w konkretnej sprawie, co narazi Rzeczpospolitą Polską na zarzut systemowego naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji.

### **Sprzeczność z art. 47a § 1 p.u.s.p.**

Art. 47a § 1 p.u.s.p. przewiduje jednoznacznie, że sprawy są przydzielane sędziom i asesorum sądowym losowo, w ramach poszczególnych kategorii spraw, chyba że sprawa podlega przydziałowi sędziemu pełniącemu dyżur. Przepis ten



oznacza, że zasadą o randze ustawowej, którą obecnie rządzi się sposób przydziału spraw jest zasada losowości, co oznacza, że – co do zasady – skład orzekający winien być określony losowo.

W doktrynie przyjmuje się, że zasada losowości wyrażona w art. 47a § 1 p.u.s.p. nie dotyczy samego tylko referenta sprawy, lecz całego składu orzekającego (tak np. A. Łazarska, *Skład sądu drugiej instancji w postępowaniu cywilnym*, Ius Novum 2022, nr 2, s. 136-137). Oznacza to, że ustalenie całego składu orzekającego musi nastąpić w sposób zapewniający losowość, co nie oznacza – rzecz jasna – że każdy z członków składu musi być odrębnie, losowo wybierany.

Obecnie obowiązujące rozwiązanie przewiduje dwie możliwości wprowadzenia elementu losowości do składów kolegialnych – losowanie poszczególnych członków składu (każdego z osobna) lub losowanie składów trzyosobowych na okres 12 miesięcy, a następnie losowanie składu, który rozpozna sprawę pomiędzy wylosowanymi wcześniej składami trzyosobowymi. W obu tych przypadkach, choć na różnym etapie, zapewniona jest losowość całego składu.

Projektowane rozwiązanie ogranicza losowość składu orzekającego w składzie kolegialnym jedynie do referenta, pozostawiając wybór pozostałych członków składu orzekającego Przewodniczącemu Wydziału. Tym samym, przepis ten narusza istotę losowości składu w ten sposób, że we wszystkich sprawach rozpoznawanych w składzie trzyosobowym, losowaniu podlegać będzie mniejszość (jedynie jeden spośród trzech) członków składu orzekającego. Tym samym, projektowana regulacja uderza w samą istotę zasady losowości w przypadku rozpoznawania spraw w składzie kolegialnym – mówiąc wprost: cóż za różnica, kto zostanie wylosowany jako referent sprawy, skoro Przewodniczący Wydziału uprawniony będzie do wyznaczenia takiej liczby członków składu



orzekającego, która będzie miała możliwość przegłosowania referenta w toku głosowania?

### **Ryzyko manipulacji składami orzekającymi**

Niezależnie od powyższych uwag natury systemowej, wskazać należy, że omawiana regulacja jest ryzykowna również i z tego względu, że prawidłowość wyznaczenia składu kolegiального pozostawia w gestii uczciwości Przewodniczącego Wydziału i nie daje żadnych możliwości weryfikacji *ex post*, czy przy przydziale tym nie doszło do nieprawidłowości. Tym samym, stanowi ona – pod względem transparentności – istotny krok w tył względem dotychczas przewidzianych w r.u.s.p. gwarancji.

Szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, że postanowienie to nie znajdzie zastosowania wyłącznie w sądach odwoławczych, ale również w wydziałach pierwszoinstancyjnych sądów rejonowych i okręgowych w zakresie, w którym dotyczy rozpoznawania tzw. „zażaleń poziomych”. Doprowadzi to do sytuacji wywołującej już sporą wątpliwość w zakresie zgodności z jakimikolwiek standardami rzetelności, w której Przewodniczący Wydziału, bez konieczności uwzględnienia jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, wyznaczać będzie większość składu orzekającego również wtedy, gdy skład ten ma rozpoznać zażalenie na jego własne postanowienie.

Rozumiejąc potrzebę uelastycznienia sposobu wyznaczenia składów „trójkowych” i akceptując fakt, że najbardziej oczywistym sposobem owego uelastycznienia jest zarządzenie Przewodniczącego Wydziału, należy jednak zaapelować o takie rozwiązania, które sprawią, że Przewodniczący – przy wyznaczaniu składu – nie będzie robić tego do konkretnej sprawy, lecz do danej



liczby spraw określonego rodzaju, które wpłyną po wyznaczeniu składu. Zaproponować więc należy – jeśli już dokonywać zmian w § 50 r.u.s.p., opiniujący potrzeby takiej nie widzą – rozwiązanie, w którym Przewodniczący Wydziału określa pewną liczbę składów trzyosobowych na dany czas, następnie zaś skład ten będzie losowo (lub w inny sposób, lecz nie dowolną decyzją Przewodniczącego) „dopasowany” do konkretnej sprawy.

### **Zmiana § 53 (§ 1 pkt 4 Projektu)**

Zmianę tę należy ocenić **negatywnie**.

Jej wprowadzenie stanowi konsekwencję przyjętego w wyżej omówionym projekcie zmiany § 50-51 r.u.s.p. założenia, że losowy przydział dotyczyć ma dotyczyć referenta sprawy nie zaś wszystkich sędziów (asesorów sądowych), którzy biorą udział w jej rozpoznaniu. Założenie to – jak już wskazano wyżej – pozostaje w sprzeczności z treścią art. 47a § 1 p.u.s.p. i wszystkie uwagi zgłoszone powyżej do zmiany § 50-51 r.u.s.p. znajdują odzwierciedlenie również co do zmian § 53.

### **Zmiana § 61 (§ 1 pkt 5 Projektu)**

Zmianę tę należy ocenić **pozytywnie**.

Jakkolwiek przypadki, w których sąd powszechny przekazuje sprawę do rozpoznania innemu organowi aniżeli sąd są nieczęste (i sprowadzają się w zasadzie do dwóch przypadków – przekazania sprawy syndykowi w przypadku uznania pozwu za zgłoszenie wierzytelności lub przekazania sprawy przez sąd pracy w trybie art. 464 § 1 k.p.c.), tak nie istnieją żadne podstawy, ażeby



w przypadku takim odstąpić od przyjętej w r.u.s.p. zasady, że za sprawę przekazaną referentowi wyznaczana jest poprzez SLPS inna sprawa.,

### **Zmiana § 65 (§ 1 pkt 6 Projektu)**

Zmianę tę ocenić należy **negatywnie**.

Dotychczasowy § 65 ust. 3 (dodany z dniem 3 stycznia 2025 roku) statuował zasadę, zgodnie z którą po wydaniu aktu delegacji sędziego do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, możliwe jest odpowiednie zastosowanie regulacja przewidująca możliwość częściowego podziału referatu sędziego, który za 6 miesięcy przechodzi w stan spoczynku (§ 65 ust. 1). Odpowiednie zastosowanie przepisu oznaczało, że częściowy podział referatu był uprawnieniem (ale nie obowiązkiem) Przewodniczącego Wydziału. Konieczność wystuchania sędziego, którego podział referatu dotyczy stanowi swoistą (choć rzecz jasna miękka) gwarancję podjęcia przez Przewodniczącego Wydziału decyzji uwzględniającej dwie przeciwstawne wartości – z jednej strony sytuację wydziału, w tym negatywne konsekwencje dla sprawności postępowania wiążące się z podziałem referatu, z drugiej zaś – sytuację sędziego delegowanego do KSSIP, który bez podziału referatu pozostaje z liczbą spraw znacznie przewyższającą jego limit przydziału.

W nowej regulacji przewidziano obligatoryjny podział referatu w taki sposób, by liczba spraw odpowiadała nowemu wskaźnikowi procentowego udziału w przydziale wpływających do wydziału spraw określonego dla tego sędziego oraz obligatoryjne wstrzymanie przydziału we wszystkich kategoriach spraw do czasu osiągnięcia przez referat sędziego wielkości mniejszej niż iloczyn średniej wielkości referatu w wydziale i nowy wskaźnik procentowy udziału w przydziale



wptywających do wydziału spraw określony dla tego sędziego. Tym samym, projektodawca w ogóle nie wziął pod rozwagę możliwości uwzględnienia szczególnie trudnej sytuacji kadrowej wydziału i bardziej płynnego (stopniowego) dochodzenia sędziego delegowanego do KSSiP do właściwego współczynnika. Regulacja taka nie tylko nie sprzyja deklarowanemu w uzasadnieniu rozporządzenia celowi w postaci u efektywnienia zasobów kadrowych i przyspieszeniu rozpoznawania spraw, ale wręcz prowadzi do skutku idealnie przeciwnego.

Nadto, wskazać należy, że nie istnieje żadne racjonalne wyjaśnienie dla objęcia jedynie przypadków, o których mowa w § 68 ust. 1 pkt 2 lit. h-i r.u.s.p. (a więc jedynie delegacji do KSSiP) mechanizmem automatycznego podziału, gdy tymczasem mechanizm nie jest ten przewidziany dla żadnego innego przypadku orzeczników ze zmniejszonym wskaźnikiem procentowym udziału w przydziale. Zarówno uzasadnienie projektowanej nowelizacji, jak i poprzedzającej jej nowelizacji z 31 grudnia 2024 r. (Dz.U. z 2025 r., poz. 2) w żaden przekonujący sposób owego rozróżnienia nie uzasadnia. Uzasadnieniem tegoż rozróżnienia nie jest zresztą również i fakt, że zmniejszenie przydziału spraw dla sędziów delegowanych do KSSiP jest największe (do 5-10% lub 5-15%), skoro w tym samym projekcie zmniejszenie do 5-10% proponuje się dla Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego zastępcy (§ 1 pkt 8 lit. b projektu), a te osoby nie będą mogły skorzystać z dobrodziejstwa analogicznego do projektowanego § 65 ust. 3.

### **Wprowadzenie § 67 ust. 2a (§ 1 pkt 7 lit. a Projektu)**

Projektowaną zmianę ocenić należy **pozytywnie**.



Stanowi on zapętnienie luki, którą regulamin zawierał w stosunku do sędziów, którzy orzekali w danym wydziale w ramach tzw. „małej” (lub „prezesowskiej”) delegacji do sądu wyższego rzędu, a następnie zostali powołani do tego sądu lub też objęci „dużą” („ministerialną”) delegacją. W dotychczasowym stanie prawnym, winni być oni uznawani za osoby nowoprzydzielone w rozumieniu § 67 ust. 1 r.u.s.p. i – co za tym idzie – wielkość przydzielonego im referatu nie uwzględniała spraw, które zostały im wylosowane jako sprawozdawcy w toku „małej” delegacji. Projektowany § 67 ust. 2a r.u.s.p. pozwala na zmniejszenie przydziału zarządzanego w trybie § 67 ust. 1 r.u.s.p. o sprawy, które pozostają w jego referacie, a zostały mu przydzielone w toku tej delegacji.

### **Wprowadzenie § 67 ust. 3a i 3b (§ 1 pkt 7 lit. b i c Projektu)**

Projektowane zmiany ocenić należy **jednoznacznie negatywnie**, jako sprzeczne z treścią art. 47b ust. 1 p.u.s.p. i zmierzające nie do przyspieszenia postępowań, a do zwiększenia ryzyka ich przewlekłości. Zostaną one omówione wspólnie, gdyż sprowadzają się do wspólnego mechanizmu – przekazania sprawy, w której został już wyznaczony referent, lecz nie podjął on żadnej czynności, do referatu innego sędziego (asesora sądowego).

### **Sprzeczność z art. 47b ust. 1 p.u.s.p.**

Art. 47b ust. 1 zd. 1 p.u.s.p. stanowi, że zmiana składu sądu może nastąpić tylko w przypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie. Przepis ten ma charakter przepisu ustrojowego i gwarancyjnego, toteż nie może być uznawany jedynie za normę o charakterze organizacyjnym, bez wpływu na ważność postępowania (tak uzasadnienie uchwały SN z 16 lutego 2021 r., III CZP



9/20, OSNC-ZD 2022, nr 1, poz. 9). Przewiduje on możliwość zmiany składu jedynie w dwóch przypadkach, tj. niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody.

W tym kontekście, za oczywiste jawi się, że oba przypadki uregulowane w projektowanych przepisach nie stanowią ani niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie ani długotrwałej przeszkody. Stanowią one pewnego rodzaju pomysł projektodawcy na rozładowanie „kolejki” spraw do podjęcia czynności w referacie danego sędziego. Nie ulega jednak wątpliwości, że pomysł ten prowadzi do zmiany składu w rozumieniu art. 47b ust. 1 – na miejsce przydzielonego już referenta, przydzielony zostaje inny sędzia. Skoro więc zmiana ta nie wynika ani z niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie (wszak dotychczasowy referent nadal może sprawę tę rozpoznać) ani długotrwałej przeszkody (wszak obecny referent cały czas orzeka w wydziale i może podjąć czynność w sprawie w każdej chwili), nie powinno budzić wątpliwości, że projektowane rozporządzenie – z przekroczeniem materii dla niego przeznaczonej – wprowadza pozaustawową przesłankę zmiany wyznaczonego składu sądu.

### **Ryzyko przewlekłości postępowania**

Zasadniczy problem z projektowaną regulacją sprowadza się jednak do tego, że będzie ona dysfunkcyjna i prowadzić będzie do skutków zupełnie przeciwnych niż deklarowane w uzasadnieniu projektu. Zarówno projektowany ust. 3a, jak i 3b przewidują bowiem swoiste „premiowanie” sędziów, którzy nie podejmują czynności w przydzielonych im sprawach.

W przypadku spraw, które referenci otrzymali w ramach podziału referatu, zauważyć należy, że są to sprawy o różnym stopniu zaawansowania



i skomplikowania. Powszechnie uważa się w gronie sędziów, że nawet trudna z natury sprawa jest „łatwiejsza” w sądzie, gdy prowadzona jest od początku do końca przez tego samego referenta, niż gdy zostaje przydzielona w ramach podziału, po czynnościach dokonanych przez poprzedniego referenta, z którymi zresztą aktualny nie zawsze się zgadza. Tym samym, w przypadku dokonania podziału referatu i perspektywy, że sędzia, którego referat został podzielony za kilka miesięcy wróci do orzekania, oczywistym wydaje się być ryzyko, że nowi referenci spraw objętych podziałem celowo nie będą podejmować czynności w najbardziej skomplikowanych z nich, aby „poczekać” do powrotu referenta i skorzystać z dobrodziejstwa projektowanego § 67 ust. 3a.

Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku projektowanego § 67 ust. 3b. Sędziowie w wydziale na ogół posiadają wcześniej wiedzę i są żywo zainteresowani tym, że do wydziału (lub pionu) przyjdzie nowy sędzia (asesor sądowy). Tym samym, przyjęcie, że również i w tym przypadku, już wylosowane sprawy mogą być przekazane nowoprzydzielonemu orzecznikowi i to w oparciu o kryterium niepodjęcia w nich czynności prowadzi do oczywistego ryzyka „dobierania sobie” przez sędziów już w wydziale orzekających przydzielonych im spraw, które chcą prowadzić (i podejmowania w nich czynności) i tych, których prowadzić nie chcą (i zaniechania podjęcia czynności, aby umożliwić sprawie udział w losowaniu w trybie komentowanego przepisu).

Podsumowując, obie projektowane regulacje, zamiast zachęcać dotychczasowych referentów do podejmowania czynności w przydzielonych im sprawach, zwłaszcza tych trudnych i długotrwałych, będą ich do tego zniechęcać, co stoi w sprzeczności z postulatem sprawności postępowania, któremu regulacja miała służyć.



### **Uwaga techniczna**

Niezależnie od powyższych uwag merytorycznych, projektowane ustępy nie odnoszą się w ogóle do problemu, w którym w danym sądzie funkcjonuje więcej niż jeden wydział w ramach tego samego pionu. Przypomnieć należy, że zasadą jest, że sprawy losowane są pomiędzy sędziów orzekających nie w tym samym wydziale, lecz w tym samym pionie (§ 77 ust. 2 r.u.s.p.). Tym samym, w przypadku podziału referatu, sprawy z tego referatu losowane są pomiędzy wszystkich orzeczników w pionie, również tych z innych wydziałów. Co oczywiste więc – część spośród spraw (tj. te, do rozpoznania których wylosowano referenta z innego wydziału niż poprzedni referent) trafia do innego wydziału, zaś w dotychczasowym wydziale są zakreślane w trybie § 77 ust. 5 w zw. z ust. 2 p.u.s.p. Tymczasem, projekt przewiduje kompetencje Przewodniczącego Wydziału (jak należy przypuszczać – wydziału w którym orzeka osoba, której referat podzielono, a następnie powróciła do pracy) do ponownego przydzielenia jej niektórych spośród nich. Tym samym, jeśli zarządzenie to obejmie również sprawy prowadzone w pozostałych wydziałach pionu, dojdzie do trudnej do zaakceptowania systemowo sytuacji, w której Przewodniczący Wydziału zarządza zmianę referenta i zakreślenie sprawy rozpoznawanej w innym wydziale niż ten, w którym orzeka i któremu przewodniczy.

Analogiczne uwagi zgłosić należy do projektowanego ust. 3b. Przy przydzieleniu nowego orzecznika do wydziału, w sądzie, w którym pion obejmuje więcej niż jeden wydział, średnią wielkość referatu dla poszczególnych kategorii spraw określa się nie w stosunku do wydziału, lecz w stosunku do pionu (§ 77 ust. 3 r.u.s.p. w zw. z § 67 ust. 1 r.u.s.p.). Tym samym, brak jest analogicznego odesłania dla zastosowania mechanizmu z § 67 ust. 3a. Tym samym, mimo „wspólnego” wpływu, dla przydzielenia spraw w tym trybie znaczenie będzie mieć średnia



zaległość i liczba spraw jedynie w wydziale, nie zaś w całym pionie – odmiennie niż do określenia średniej wielkości referatu.

### **Wprowadzenie § 67 ust. 4 (§ 1 pkt 7 lit. c Projektu)**

Zmianę ocenić należy **pozytywnie**.

Obecnie obowiązujące przepisy nie dawały podstaw do tego, ażeby zastosować procedurę budowy referatu dla orzecznika, który z jednej z przyczyn określonych w § 68 ust. 1 pkt 2 miał zmniejszony wskaźnik przydziału, następnie jednak przyczyna ta ustała (tj. przestał wykonywać funkcję) i obecnie jego wskaźnik przydziału wynosi 100%. Skutkowało to długotrwałym procesem zwiększania referatu do poziomu odpowiadającego wskaźnikowi wyłącznie na skutek zmniejszenia wskaźnika przydziału w SLPS. Tymczasem, skoro orzecznik ten nie pełni już funkcji, celowym jest możliwie najszybsze wyrównania liczby spraw do poziomu spraw „niefunkcyjnych”.

Można jedynie zgłosić pewne wątpliwości, czy podstawą do obliczenia wyrównania winna być bezpośrednio średnia liczba spraw w wydziale, czy też liczba spraw, którą orzecznik miałby, gdyby nie zmniejszony wskaźnik, tj. ilorz liczby jego spraw oraz współczynnika. Takie rozwiązanie premiowałoby osoby, które – będąc funkcyjnymi – miały wielkość referatu mniejszą niż iloczyn średniego referatu i wskaźnika, a jednocześnie uniemożliwiałyby „korektę” poprzez zmniejszenie zaległości osobom, których referat był istotnie większy niż wynikający z iloczynu średniego referatu i wskaźnika.



### **Zmiana § 68 ust. 1 pkt 2 lit. b i i (§ 1 pkt 8 lit. a i lit. b Projektu)**

Zmianę ocenić należy **pozytywnie**.

Projektowana zmiana odwraca oczywiście nieprawidłową regulację wprowadzoną przez nowelizację Regulaminu z 26 września 2024 r. (Dz.U. z 2024 r., poz. 1444), przewidującą 90% wskaźnik procentowy udziału w przydziale dla Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego zastępcy. Zdając sobie oczywiście sprawę z przyczyn takiego uregulowania wskaźnika przydziału, podkreślić należy, że generalne i abstrakcyjne normy aktów prawa powszechnie obowiązującego nie są dobrym miejscem na wymierzanie sprawiedliwości konkretnym osobom pełniącym dane funkcje. Tym samym, pozytywnie należy odebrać koncepcję powrotu wskaźników dla sędziów pełniących te funkcje do poziomu odpowiadającemu poziomowi zaangażowania w funkcje rzeczników.

### **Wprowadzenie § 68 ust. 1 pkt 2 lit. j (§ 1 pkt 8 lit. c Projektu)**

Zmianę ocenić należy **negatywnie**.

Udział sędziów w komisjach kodyfikacyjnych – z wyłączeniem okresu od 2015 r., gdy zostały zlikwidowane decyzją ówczesnego Ministra Sprawiedliwości – był tradycją od czasów dwudziestolecia międzywojennego. Również i w III RP sędziowie – obok pracowników naukowych uniwersytetów i praktyków wykonujących pozostałe zawody prawnicze – brali udział w pracach komisji. Przez cały ten okres jednak, praca w komisji nie stanowiła podstawy do zaprzestania pracy w sądzie – tak samo zresztą, jak adwokaci czy profesorowie uczelni zasiadający w komisji w dalszym ciągu wykonywali swoje czynności zawodowe. Przeciwnie, to właśnie wiedza i doświadczenie zdobywane w toku bieżącej pracy



zawodowej mają dać członkom komisji obraz potrzebnych zmian w dyscyplinach, którymi komisje się zajmują.

Tymczasem, projektowany przepis przewiduje niemal całkowite wyłączenie od orzekania (pozostawienie wskaźnika przydziału na poziomie do 15%) dla sędziów będących członkami komisji kodyfikacyjnych. Przepis ten nie znajduje uzasadnienia i jest niespójny z pozostałymi regulacjami § 68 ust. 1 pkt 2 r.u.s.p. O ile bowiem pozostałe regulacje przewidują zmniejszenie wskaźników przydziału dla sędziów pełniących funkcję w wymiarze sprawiedliwości lub jednostkach Ministerstwa Sprawiedliwości (a więc pełniących ich w bezpośrednim związku z wykonywanym urzędem sędziego), tak decyzja o powołaniu członków Komisji Kodyfikacyjnej jest decyzją, w której organ powołujący dokonuje wyboru konkretnej osoby, z uwagi na jej zasługi, wkład, wiedzę i doświadczenie (w tym również na stanowisku sędziego) – ale nie jako sędziego. Zasiadanie w Komisji Kodyfikacyjnej nie jest bowiem wykonywane w ramach obowiązków służbowych sędziego (czy to wynikających z istoty pełnionego urzędu czy też delegacji).

Końcowo, podkreślić należy, że wszyscy sędziowie powołani do komisji kodyfikacyjnych są osobami posiadającymi stopnie lub tytuły naukowe i zatrudnionymi na uczelniach – jeśli więc uważają, że zakresu ich obowiązków jako członków Komisji nie da się pogodzić z pracą zawodową (jako naukowca i jako sędziego), mogą skorzystać z instytucji art. 62 p.u.s.p. i orzekać w niepełnym wymiarze czasu pracy.

### **Zmiana § 69 (§ 1 pkt 9 Projektu)**

Zmianę ocenić należy **pozytywnie**.



Wprowadzenie wprost do r.u.s.p. przepisów pozwalających na ustalenie osób zastępujących zastępców i dyżurnych niewątpliwie przyczyni się do braku konieczności podejmowania każdorazowo przez Przewodniczącego Wydziału *ad hoc* decyzji o zastępstwie za zastępcę/dyżurnego i umożliwi zarówno lepsze planowanie pracy wydziału, jak i własnej pracy przez poszczególnych sędziów.

### **Zmiana § 137 (§ 1 pkt 10 Projektu)**

Zmianę należy ocenić **pozytywnie**, nie zgłaszamy do niej uwag.

### **Przepis przejściowy (§ 2 Projektu)**

Przepis ten ocenić należy **negatywnie**.

Zupełnie niezrozumiałą pozostaje regulacja § 2 ust. 2 Projektu. Skoro bowiem zmiana § 50 r.u.s.p. ma dotyczyć sposobu wyboru jedynie członków składu orzekającego innych niż referent, trudno wyjaśnić, dlaczego uprawnienie Przewodniczącego Wydziału do zmiany składu orzekającego ma dotyczyć wszystkich członków tego składu, w tym również referenta (o tym, że § 2 ust. 2 dotyczy również referenta w sposób niebudzący wątpliwości przesądza § 2 ust. 3). Przepis ten nie nadto nie przewiduje żadnych kryteriów, którymi ma się kierować Przewodniczący przy podejmowaniu decyzji w których sprawach należy skład zmienić, a w których nie. Pozostają w tym zakresie aktualne uwagi dotyczące obiektywnych podstaw przydziału w kontekście art. 6 EKPC. Również i ta regulacja przejściowa może wywołać wrażenie ręcznego manipulowania składami przez Przewodniczącego Wydziału.



### Przepisy końcowe (§ 3-4 Projekt)

Nie zgłaszamy uwag do przedmiotowych przepisów.

*Z wyrażeniem szacunku*

Prezes Zarządu  
Stowarzyszenia Absolwentów i Aplikantów KSSIP  
VOTUM

- Sędzia Marek Antas -